

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.) SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. W. (1)

przeciwko A. K. i W. K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt I C 21/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„I. zasądza od pozwanych W. K. i A. K. solidarnie na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 265.456,92 (dwieście sześćdziesiąt pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt sześć złotych 92/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2010 r. - z ograniczeniem odpowiedzialności do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po H. K.;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanych W. K. i A. K. solidarnie na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 10.200 zł (dziesięć tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć z zasądzonych w pkt I roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2.818 zł (dwa tysiące osiemset osiemnaście złotych) tytułem niewiszczonej opłaty od oddalonej części powództwa;

V. nakazuje pobrać od pozwanych W. K. i A. K. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 11.594,52 zł (jedenaście tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt cztery złote 52/100) tytułem nieuiszczonej części opłaty i wydatków”;

2. oddala apelację pozwanych;

3. zasądza od pozwanych W. K. i A. K. solidarnie na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 6.700 zł (sześć tysięcy siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

4. odstępuje od obciążenia pozwanych dalszymi kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 467/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 listopada 2014 r.

W. W. (1) pozwem z dnia 30 grudnia 2010 r. wniósł o zasądzenie od pozwanych W. K. i A. K. solidarnie kwoty 321.800,13 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że powód i H. K. byli współnikami spółki cywilnej. Spółka miała długi i długi spłacił powód ze swojego majątku osobistego. Dochodzona kwota odpowiada udziałom H. K.. Pozwane są spadkobiercami H. K..

Pozwane W. K. i A. K. wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosły brak legitymacji czynnej powoda wskazując na współuczestnictwo konieczne drugiego współnika spółki. Wskazały również, że z dniem 31 grudnia 2007r. wspólnicy rozeszli się. Wtedy też ustalono, że H. K. nie będzie żądał żadnej spłaty i nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności. Kwestionowano wyliczenie dochodzonej kwoty i podniesiono, że spłata była dokonywana ze środków spółki.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I C 21/11, w punkcie I. zasądził od pozwanych solidarnie W. K. i A. K. na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 135653,52 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 30 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty - z ograniczeniem odpowiedzialności do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po H. K., zaś w punkcie II powództwo w pozostałej części oddalił. Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarł w punktach od III do VI. W punkcie III nakazał ściągnąć – z zasądownego w pkt I roszczenia – solidarnie od pozwanych W. K. i A. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6308,00 zł tytułem kosztów sądowych, w punkcie IV nakazał ściągnąć od powoda W. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 136,48 zł tytułem kosztów sądowych, w punkcie V nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych W. K. i A. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 7968,04 zł (siedem tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt osiem złotych i 04/100 groszy) tytułem kosztów sądowych, zaś w punkcie VI zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami.

Sąd Okręgowy wydając wyrok oparł się na następujących ustaleniach faktycznych. Powód i W. W. (1) oraz H. K. byli współnikami spółki cywilnej od dnia 26 listopada 1990r. W dniu 20 grudnia 1992r. podpisali aktualizację umowy spółki cywilnej (...) – spółka cywilna. Udział w zyskach i stratach był po 50 %. Do spółki (...) wniósł dzierżawę działki nr (...), budynki z wyjątkiem wiaty i hali maszyn, maszyny i urządzenia. Z działalności spółki na dzień 20 grudnia 1992r. powstał majątek: wiaty, hala maszyn, polerka kolankowa, cyrkularka uniwersalna, materiał. Z dniem 1 stycznia 2007r. współnikiem spółki została E. W.. Udział w zyskach i stratach wyniósł: W. W. (1) – 49 %, E. W. – 1%, H. K. – 50 %. Z dniem 31 grudnia 2007r. ze spółki wystąpił H. K.. Spółka kontynuowała działalność w składzie i udziałach w zysku i stratach: W. W. (1) – 50 %, E. W. – 50 %,

Spółka miała zadłużenie. Do dnia 31 grudnia 2007r. spółka spłaciła zadłużenie w wysokości 260.486, 06 zł. Ta spłata została dokonana z majątku spółki. Po 31 grudnia 2007r., powód W. W. (1) spłacił zadłużenie w wysokości 271.307,04 zł (172.395,54 zł w 2008r., 51.839, 90 zł w 2009r, a 47.071,60 zł w latach 2010r – 2012r.) ze swojego majątku odrębnego od majątku spółki. Z tytułu tych wpłat po 31 grudnia 2007r. to kwota 271.307,04 zł została zaliczona na poczet zaległości do 31 grudnia 2006r., a kwota 4.744,59 zł na poczet zaległości powstałych w 2007r. W skład zadłużenia wchodziły należności z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego za okres od grudnia 1999r. do sierpnia 2007r., ubezpieczenia społecznego za okres od września 2001r. do sierpnia 2007r., Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od lipca 2000r. do stycznia 2007r. Na spłatę tego zadłużenia w dniu 22 stycznia 2009r. powód W. W. (1) działający jako (...) spółki (...) zawarł umowę. Umowa nie została jednak realizowana.

H. K. zmarł 11 lipca 2010r. Spadek po nim nabyli z dobrodziejstwem inwentarza A. K. w 1/2 części i A. K. w 1/2 części.

Powyższe okoliczności Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przedłożone w sprawie dokumenty i opinię biegłego. Sąd dał wiarę temu iż spłata zadłużenia do 31 grudnia 2007r. dokonywana była przez spółkę, co wynika z dowodów wpłat. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest innych wiarygodnych dowodów, że spłaty dokonywał powód z odrębnego majątku. W tym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka E. W. i powoda W. W. (1). Powód miał świadomość, a przynajmniej powinien, że jest to zadłużenie spółki, że istnieją dwa majątki: jego odrębny od majątku spółki i jego w ramach spółki. Zatem jeżeli dokonywał rozporządzeń majątkiem to wpis kto wpłaca (spółka czy też on jako osoba fizyczna nie działająca jako wspólnik) jest bardzo ważny. Stwarza to bowiem domniemanie kto wpłaca i z jakiego majątku. Należy tutaj podkreślić, że dochody wypracowane w spółce do 31 grudnia 2007r. w połowie należały się H. K.. Powód nie wykazał, aby spółka nie miała żadnych przychodów. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zgodne twierdzenia wspólników, iż wpłaty po 31 grudnia 2007r. były dokonywane z majątku powoda odrębnego od spółki, już po podziale dochodów.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie jest uzasadnione co do kwoty 135.653, 52 zł. Powołując treść art. 376 § 1 k.c. wskazał, iż powód i H. K. byli wspólnikami spółki cywilnej (...) od momentu powstania do dnia 31 grudnia 2006r., a ich udziały w zyskach i stratach wynosiły po 50 %, zaś od dnia 1 stycznia 2007r. do 31 grudnia 2007r. wspólnikami byli powód W. W. (1) 49 %, E. W. 1 %, a H. K. 50 %. Od 1 stycznia 2008r. wspólnikami są E. W. i W. W. (1), a ich udział w zyskach i stratach wynoszą po 50 %. Pozwane odpowiadają za długi H. K. na zasadzie art. 1030 k.c. i art. 1031 § 2 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanych za długi spłacone do 31 grudnia 2007r., albowiem spłaty dokonywane były z majątku spółki. Spłaty po 31 grudnia 2007r. były dokonywane przez powoda z jego majątku odrębnego od spółki, zatem przysługuje mu zwrot tych spłat w wysokości 50 %. Po 31 grudnia 2007r. powód spłacił dług w wysokości 271.307,04 zł, zatem należy mu się zwrot kwoty 135.653, 52 zł. Sąd Okręgowy ograniczył odpowiedzialność pozwanych do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po H. K. na zasadzie art. 319 k.p.c..

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy stwierdził, iż jest on nieuzasadniony. Spłacone długi są to zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, powstałe za okres od 1999r. do 2007r. Powołując przepisy regulujące te kwestie i terminy przedawnienia, iż tylko niewielka część należnych składek jest za okres sprzed 2003 r., a te należności zostały spłacone przez powoda w 2007r. Więc na pewno nie zasądzone od pozwanych żadnej kwoty głównej która byłaby przedawniona. Zaległości powstałe w okresie od 1 stycznia 2003r. przedawniły się dopiero 1 stycznia 2013r. Dochodzona kwota dotyczyła zaległości, które zostały spłacone najpóźniej w 2012r., a więc nie mogły być przedawnione. Sąd nie dokonał szczegółowego wyliczenia jaka kwota stanowiła należność główną, a jaka odsetki za poszczególne okresy, z uwagi na stanowisko stron. Sąd wskazał, iż ciężar dowodu, że roszczenie jest przedawnione spoczywa na tej osobie, która powołuje się na ten zarzut (art. 6 k.c.), a więc w przedmiotowej sprawie na pozwanych. Zatem brak przeprowadzonego dowodu w tym zakresie obciąża pozwanych.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c.. Wskazał, iż w skład kosztów procesu wchodziła opłata od pozwu, wynagrodzenie biegłego oraz koszty wynagrodzenia pełnomocników stron każdy. Powód wygrał w 42 %, a pozwani w

58 %. W konsekwencji częściowo opłatę od pozwu winni ponieść pozwani tj. w wysokości 6.783 zł, powód zaś część opłaty w wysokości 9308 zł. Powód zwolniony był od opłaty od pozwu powyżej 3000 zł, a zatem do uzupełnienia pozostała opłata w wysokości 6308 zł i tą kwotę sąd nakazał ściągnąć od pozwanych na zasadzie art. 113 ustawy „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych”. Z wydatków powód nie był zwolniony, do uzupełnienia części wydatków sądowych, które go obciążają pozostaje kwota 136,48 zł i tą kwotę sąd nakazał ściągnąć od powoda – na zasadzie art. 113 ustawy „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych”. Pozwani na poczet kosztów nie uiszcili żadnej kwoty, a więc sąd nakazał ściągnąć całą kwotę na rzecz Skarbu Państwa (pkt. V wyroku) – na zasadzie art. 113 ustawy „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych”. W punkcie VI Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżyły w części pozwane, tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punktach I, III, V i VI wyroku, podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego, a to:

- art. 376 §1 k.c. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy z przepisu tego wynika, że jeśli treść stosunku prawnego nie określa zasad regresu to dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych, a nie na zasadzie proporcjonalności do wysokości udziałów w spółce;
- art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy przepis ten nie przewiduje solidarnej odpowiedzialności współników za zobowiązania spółki cywilnej z tytułu składek zdrowotnych oraz składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych;

2. naruszenie prawa procesowego, a to:

- art. 72 §1 pkt 1 i §2 k.p.c. w zw. z art. 195 i 198 §2 i §4 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu braku legitymacji czynnej powoda w sytuacji, w której zachodzi współuczestnictwo materialne konieczne po stronie czynnej współników istniejącej spółki cywilnej;
- art. 244 i 245 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie w odniesieniu do dowodów wpłat pokwitowanych przez Urząd Skarbowy, w których urzędowo zaświadczone, że podmiotem spłacającym dług jest spółka a nie powód;
- art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy z ustalonego faktu, iż do dnia 31 grudnia 2007r. Zaległości ZUS spłacała spółka można wyprowadzić wniosek, iż również po tej dacie zaległości spłacała spółka a nie powód;
- art. 233 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i ocenę zeznań powoda oraz jego małżonka (wspólnika spółki) w oderwaniu od wszechstronnej oceny materiału dowodowego podczas gdy osoby te nie były w stanie wytłumaczyć z jakich środków powód miałby spłacać długi zarówno przed 31 grudnia 2007r. jak i po tej dacie, w szczególności błędną ocenę dowodu z zeznań powoda i świadka W., z których wynika, że płatności na rzecz ZUS również po dacie 31 grudnia 2007r. Pochodziły z przychodów spółki cywilnej;
- art. 100 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie podczas gdy różnica w żądaniu pozwu i zasądzonym roszczeniu uzasadnia stosunkowy rozdział kosztów pomiędzy stronami.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwane wniosły o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu od powoda na ich rzecz za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji pozwane podkreśliły, iż wystąpienie ze spółki cywilnej nastąpiło bez wzajemnych rozliczeń, H. K. nie zobowiązywał się do pokrycia zobowiązań spółki powstałych przed dniem 31 grudnia 2007r. Wystąpienie ze spółki nastąpiło za zgodą pozostałych współników, a nie w drodze wypowiedzenia udziału. Pozwane podniosły zarzut naruszenia prawa materialnego, poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie zastosowanie ma art. 864 k.c. Pozwane wskazały, iż spłata długu nastąpiła z majątku spółki, a zatem powodowi nie przysługują roszczenia regresowe,

a wspólnik spółki cywilnej nie ponosi odpowiedzialności za niezapłacone składki zdrowotne, na Fundusz Pracy I Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Przedmiotowy wyrok zaskarżył również powód w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punktach II oraz od III do VI, podnosząc zarzut naruszenia przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 §1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. poprzez:

1. błędną sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, o ile Sąd I instancji uznał, że:

a) fakt figurowania w dowodzie wpłaty należności na rzecz ZUS jako wpłacającego- spółki cywilnej (...) przesądza o tym, iż należność została wpłacona z majątku spółki;

b) zeznania świadka E. W. oraz zeznania powoda co do regulowania należności wobec ZUS z kwoty uzyskanej z tytułu sprzedaży mieszkania, są niewiarygodne z powodu nieprzedłożenia umowy, na którą świadek i powód się powoływali;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez ustalenie, iż na wszystkich dowodach wpłat dokonywanych w 2007 r. z tytułu zadłużenia wobec ZUS, jako wpłacający figuruje spółka cywilna, podczas gdy na części dowodów wpłat jako osobę wpłacającą wskazano W. W. (1), zaś na części w ogóle nie wskazano podmiotu wpłacającego.

Mając na uwadze powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 265.456,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, z ograniczeniem odpowiedzialności do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po H. K. oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, iż na dowodach wpłat wpisywał dane spółki, by uniknąć wątpliwości jakiego podmiotu zobowiązania są regulowane. Stwierdził, iż H. K. występując ze spółki nie zgłosił żadnych roszczeń albowiem był świadom rozmiaru nieuregulowanych zobowiązań. Podkreślił, iż to sprzedaż mieszkania pozwoliła mu na spłatę części zadłużenia i wniósł o przeprowadzenie dowodu z umowy sprzedaży.

W odpowiedzi na apelację pozwanych powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Wskazał, iż odpowiedzialność wspólnika za zobowiązania z okresu jego uczestnictwa w spółce nie ustaje wraz z wystąpieniem ze spółki. Bez znaczenia jest zatem wola rozliczenia przy występowaniu ze spółki. Podniósł, iż wolą wspólników przy konstruowaniu umowy spółki było powiązanie wielkości udziałów z zakresem ich odpowiedzialności, także w ich wzajemnych relacjach. Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej wskazał, iż współuczestnictwo materialne konieczne zachodzi w procesie o zasądzenie wierzytelności wchodzącej w skład majątku spółki, a w niniejszym postępowaniu nie mamy do czynienia z taką sytuacją.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona zaś apelacja pozwanych nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powoda, albowiem stwierdzenie braku legitymacji czynnej czyniłoby bezpodstawnym rozważanie pozostałych zarzutów. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest chybiony. Sąd Okręgowy trafnie uznał, iż w sprawie nie zachodzi współuczestnictwo materialne konieczne po stronie wspólników spółki cywilnej. Z sytuacją taką mamy do czynienia jeśli w procesie dochodzone są roszczenia przysługujące spółce, zaś w przedmiotowej sprawie roszczenie przysługuje wspólnikowi spółki cywilnej- (...), a nie spółce. Co więcej, powołane w uzasadnieniu apelacji orzeczenie Sądu Najwyższego odnosi się właśnie do sytuacji, gdy przedmiotem procesu jest wierzytelność należąca do majątku wspólnego, nie popiera ono zatem postawionego zarzutu.

Następnie Sąd Apelacyjny odniesie się do zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia przepisów postępowania, gdyż determinuje to rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafny jest zarzut, iż Sąd Okręgowy błędnie ustalił, iż spłata zadłużenia w kwocie 260.486,06 zł poczyniona do dnia 31 grudnia 2007 r. została dokonana z majątku spółki, zaś spłaty po tej dacie nastąpiły z majątku odrębnego współnika. Ustalenia te obarczone są błędem natury faktycznej i nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, zwłaszcza w dokumentach przedłożonych w toku postępowania odwoławczego. W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, nie są obarczone błędami, są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął te ustalenia jako własne. Jednakże, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji nie ustalił wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy faktów i poczynił w tym zakresie własne ustalenia. Ponadto Sąd Apelacyjny przeprowadził dowody z dokumentów na podstawie, których ustalił następujące okoliczności:

W. W. (1) w dniu 6 sierpnia 2007 r. sprzedał przysługujące mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu położonego w K. przy ul. (...) za kwotę 380.000 zł. Kupująca zobowiązała się do wpłaty 300.000 zł na rachunek stanowiący własność E. W..

(dowód: wypis z aktu notarialnego Rep.(...) k. 389-391)

Spółka cywilna (...) s.c. (...) posiadała rachunek bankowy o numerze (...). Rachunek ten został zamknięty 28 marca 2008 r. W miesiącu sierpniu 2006 r. na poczet składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne wykonano łącznie 10 przelewów do ZUS-u, na łączną kwotę 11.780,40 zł.

(dowód: wyciąg z rachunku bankowego – k. 445-446;

zaświadczenie o zamknięciu rachunku- k. 447)

Spółka cywilna (...) s.c. (...) posiadała również rachunek bankowy o numerze (...), otwarty w dniu 13 kwietnia 2007 r. W dniu 25 września 2007 r. na rachunek wpłacono na podstawie dyspozycji ustnej kwotę 104.000 zł, tego dnia wykonano przelew do ZUS na kwotę 103.887,36 zł.

(dowód: wyciąg z rachunku bankowego- k. 448-449)

Spółka cywilna (...) s.c. (...) w 2007 r. uzyskała przychód w wysokości 477.708,36 zł, koszt uzyskania przychodu wyniósł 311.283,15 zł, zatem dochód spółki wynosił 166.425,21 zł.

(dowód: informacja o wysokości dochodu/straty z pozarolniczej działalności gospodarczej za rok 2007- k. 456-457)

Rok 2006 dla spółki cywilnej (...) zakończył się stratą.

(dowód: zeznanie podatkowe za 2007 r.- k. 450-455)

Spółka cywilna (...) w 2008 r. uzyskała dochód w wysokości 42.232,12 zł, w 2009 r. w wysokości 8.804,15 zł, w 2010 r. w wysokości 15.770,18 zł. W 2011 r. spółka odnotowała stratę na poziomie 36.095,53 zł, zaś w 2012 r. na poziomie 66.544,63 zł.

(dowód: informacja o wysokości dochodu/straty z pozarolniczej działalności gospodarczej za rok 2008- k. 464-465;

informacja o wysokości dochodu/straty z pozarolniczej działalności gospodarczej za rok 2009- k. 472-473;

informacja o wysokości dochodu/straty z pozarolniczej działalności gospodarczej za rok 2010- k. 480-481;

informacja o wysokości dochodu/straty z pozarolniczej działalności gospodarczej za rok 2011- k. 488-489;

informacja o wysokości dochodu/straty z pozarolniczej działalności gospodarczej za rok 2012- k. 496-497)

W. W. (1) część zadłużenia wobec ZUS spłacał z dochodu uzyskiwanego przez spółkę, natomiast część pokrył pieniędzmi uzyskanymi z tytułu sprzedaży mieszkania.

(dowód: zeznania powoda W. W. (1)- k. 331-332 protokołu skróconego, minuty nagrania od 00:05:18 -00:27:29)

zeznania E. W.- k. 357 protokołu skróconego, minuty nagrania od 00:03:59 -00:32:15)

W 2006 r. na poczet zaległości wobec ZUS wpłacono łącznie kwotę 36.750,60 zł.

(dowód: informacja z ZUS- k. 194-216

W latach 2007-2012 r. na poczet zaległości ZUS wpłacono łącznie kwotę 531.793,10zł. Z kowty tej, zgodnie z udziałami wspólników na H. K. przypadała kwota 265 456,92 zł

(dowód: opinia biegłego- k. 224-229)

Powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny ustalił w oparciu o przedłożone dokumenty i opinię biegłego oraz zeznania powoda i świadka E. W.. Tu trzeba dodać, że dowód z powołanych wyżej dokumentów został dopuszczony w oparciu o art. 381 k.p.c. ponieważ potrzeba ich powołania powstała na etapie postępowania apelacyjnego. Było to spowodowane tym, że Sąd I instancji nie dał wiary dowodom osobowym zawnioskowanym przez powoda na okoliczność pochodzenia środków na spłatę zobowiązań Spółki w roku 2007.

W świetle powyższych okoliczności, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, iż zaległości przed datą 31 grudnia 2007 r. były spłacane wyłącznie z majątku spółki. Jak ustalono powyżej dochód spółki za rok 2007 wyniósł 166.425,21 zł, w roku poprzednim zanotowano stratę. W tym roku dokonano spłaty zaległości w wysokości 260.486, 06 zł. Powyższe wskazuje, iż spłata w wysokości ok. 94.000 zł nie znalazła pokrycia w dochodach spółki. Tym samym na wiarę zasługują zeznania powoda, który twierdził, iż na ten cel przeznaczył część środków pochodzących ze sprzedaży mieszkania. Wskazują na to również następujące okoliczności. Na konto spółki w dniu 25 września 2007 r. została wykonana wpłata na podstawie ustnej dyspozycji w wysokości 104.000 zł, tego samego dnia prawie całą kwotę przelano na konto ZUS na poczet należności. Zauważyć również należy, iż nastąpiło to w niedalekim odstępie czasu od sprzedaży mieszkania. W konsekwencji, należy uznać za wiarygodne zeznania powoda i świadka E. W., iż część należności została spłacona z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży mieszkania. Na wiarę zasługują zeznania E. W. w zakresie w jakim twierdziła, iż powód częściowo spłacał należności z dochodu wypracowanego przez spółkę, przy czym ocena czy zysk wchodził w skład majątku odrębnego należy do Sądu orzekającego w sprawie.

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w obu apelacjach, a dotyczących oceny dowodów, zauważyć należy, iż w związku z dopuszczeniem dowodów przez Sąd II instancji, część zarzutów utraciła uzasadnienie- a to w zakresie dotyczącym odmowy wiary zeznaniom powoda i świadka co do sprzedaży mieszkania, jak również naruszenia art. 231 k.p.c. poprzez nie przyjęcie domniemania faktycznego. Pozwane bowiem jako podstawę domniemania wskazywały ustalenie, iż do dnia 31 grudnia 2007 r. spłaty następowały z majątku S.. Sąd Apelacyjny pragnie zaakcentować, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Należy podkreślić, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jego ocena nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c., choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona

przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 września 2002 r., I KKN 817/2000, LEX nr 56906).

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska powoda, iż Sąd Okręgowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów przyjmując, iż określenie na dowodzie wpłaty wpłacającego pozwala domniemywać, iż należność została spłacona z majątku tej osoby. Wbrew twierdzeniom powoda, Sąd nie wskazał, by przesądzało to daną okoliczność. Domniemanie to można obalić, co zresztą uczynił powód w toku postępowania odwoławczego przedkładając stosowne dokumenty. Trafnie wskazuje powód, iż nie każdym z przedłożonych dowodów wpłat jako wpłacający wpisana jest spółka (brak pieczęci spółki w lewym dolnym rogu blankietu). Rację ma pozwany, iż dokonując wpłaty powinno się precyzyjnie wskazać, kto był zobowiązany do uiszczenia danej należności, albowiem jest to istotne dla właściwego zaksięgowania wpłaty. W konsekwencji Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że na dowodach wpłat widnieje jako wpłacający wyłącznie spółka (...), albowiem na części dowodów wpłat widnieje nazwisko wpłacającego- W. W. (1), zaś na części blankietów nie ma w ogóle wpisanych danych osoby wpłacającej, lecz jedynie podmiotu zobowiązanego do uiszczenia składek.

Również pozwane zakwestionowały dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę przedłożonych dowodów wpłat w świetle zgromadzonego materiału dowodowego podnosząc zarzut naruszenia art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. Pozwane kwestionują brak nadania mocy dokumentu urzędowego, przedłożonym dowodom wpłat poprzez brak uznania spółki za podmiot wyłącznie spłacający zobowiązania. Należy zauważyć, iż zarzut ten jest błędnie sformułowany, albowiem Sąd odmawiając uznania dowodów wpłat za dokumenty urzędowe nie narusza art. 244 k.p.c. lecz przepis art. 233 k.p.c. (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2007 r., sygn. II CSK 379/2006, LexPolonica nr 2423352). Podkreślić należy, iż tylko 12 z przedłożonych kopii dowodów wpłat zostało pokwitowane przez Urząd Skarbowy- zatem stosunkowo niewielka część. Istotne jest, iż na tych dowodach nie ma podanych informacji o tym, kto jest wpłacającym, lecz jedynie informacja o zobowiązanym, a w niniejszej sprawie bezsporne jest kto był zobowiązany do uiszczenia składek. W konsekwencji zarzut ten należy uznać za chybiony.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy wskazać, iż zarzuty te są chybione. Zgodnie z art. 376 § 1 k.c. jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Pozwane wskazywały, iż W. W. (1) może dochodzić od nich jedynie 1/4 części spłaconego z majątku osobistego zadłużenia, albowiem dłużników solidarnych było 4 (spółka cywilna, W. W. (1), E. W. i H. K.), a umowa spółki nie regulowała kwestii wzajemnego regresu. Po pierwsze podkreślić należy, iż odpowiedzialne za zobowiązania spółki były 3 osoby (wspólnicy). Spółka cywilna nie jest odrębnym podmiotem praw, nie ma własnego majątku zatem, w stosunku do niej W. W. (1) regres nie przysługuje. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. III CK 207/2005, LexPolonica nr 2423412: Spółka cywilna nie jest jednostką organizacyjną, zdolną do dokonywania czynności prawnych. Żaden przepis prawa nie przyznaje jej osobowości prawnej. Źródłem powstania spółki cywilnej jest umowa, zawarta przez współników (art. 860 § 1 k.c.). Zobowiązania zaciągają zatem wspólnicy, nie zaś spółka i nie zmienia tego użycie w art. 864 k.c. określenia „zobowiązania spółki.” Sąd Apelacyjny nie podziela wyводу pozwanych, iż stosunek łączący współników nie określał sposobu rozliczeń pomiędzy współnikami. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego w umowie spółki, a także w aneksie do niej, określono procentowo udział współników w zyskach i stratach spółki. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż H. K. był odpowiedzialny za połowę zobowiązań spółki powstałych przed datą wystąpienia. W konsekwencji należy uznać, że W. W. (1) był uprawniony do wystąpienia z roszczeniem regresowym o zwrot połowy spłaconych należności.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się naruszenia art. 864 k.c. Pozwane nie precyzują w jaki sposób został naruszony ten przepis przez Sąd Okręgowy. Zgodnie z art. 864 k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiadają solidarnie. Podkreślić należy, iż spółka cywilna nie jest podmiotem wyposażonym w odrębny majątek. Używane w praktyce pojęcie „majątek spółki cywilnej” oznacza zawsze wspólny majątek współników i stanowi współwłasność łączną współników, opierającą się na szczególnym stosunku osobistym, jaki kształtuje umowę takiej spółki. Majątek ten, będący odrębną całością, obejmuje wkłady majątkowe współników oraz uzyskane dochody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. III CK 207/2005, LexPolonica nr 2423412). Zatem, jeśli zobowiązania

nie zostały pokryte z „majątku spółki cywilnej”, odpowiedzialność za nie ponosili solidarnie W. W. (1) i H. K., a później również E. W..

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Pozwane wskazują, iż brak jest możliwości orzeczenia o odpowiedzialności współnika za nieuiszczone przez spółkę składki zdrowotne, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W ocenie Sądu Apelacyjnego powołany przez pozwane pogląd wyrażony w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2005 r., sygn. III SA/Wa 263/05, jest poglądem odosobnionym. Zauważyć należy, iż Sąd Najwyższy odniósł się do tego problemu w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 października 2009 r., II UZP 3/2009, www.sn.pl i stwierdził, iż: Przepis art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Tekst jednolity: Dz. U. 2007 r. Nr 11 poz. 74 ze zm.) – także w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2010 r. przed zmianą dokonaną przez art. 45 pkt 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. 2008 r. Nr 237 poz. 1656) - stanowi podstawę odpowiedniego stosowania do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i na ubezpieczenie zdrowotne przepisów dotyczących składek na ubezpieczenia społeczne o odpowiedzialności osób trzecich za zaległości składkowe. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż na gruncie analizowanego przepisu „pobór” składek należy rozumieć szeroko. Podkreślił, że każdy z funduszy, do których odnosi się art. 32 ustawy systemowej ma charakter socjalny, bowiem ich zasoby są przeznaczone na realizację wyodrębnionych zadań o takim właśnie charakterze i niezwykle ważne jest efektywne odzyskiwanie należności, tak aby zadania funduszy były realizowane w jak najpełniejszy sposób. Tym samym brak jest podstaw do ograniczania możliwości ściągnięcia składek przez ograniczenie kręgu podmiotów zobowiązanych do ich opłacenia. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela zaprezentowane powyżej stanowisko Sądu Najwyższego i argumentację przytoczoną w jego uzasadnieniu. W konsekwencji należało uznać, iż zarzut ten był chybiony.

Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 100 k.p.c w zw. z art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.). W sprawie nie zachodziły bowiem przesłanki wymienione w art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Podstawą obciążenia pozwanych częścią opłaty od pozwu, od której uiszczenia zwolniony był powód, stanowić mógł jedynie art. 113 ust. 1 ustawy, który zresztą Sąd zastosował wydając rozstrzygnięcie zwarte w punkcie III wyroku.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania prawne dokonane przez Sąd Okręgowy odnośnie podstawy prawnej roszczenia powoda, części spłaconej należności, której zwrotu od pozwanych domagać się może powód, a także kwestii odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe H. K.. Sąd Apelacyjny do części tych kwestii odniósł się rozważając zasadność podniesionych w apelacji pozwanych zarzutów. Czynienie szerszych rozważań w tym zakresie jest zbędne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy błędnie ustalił jaka była wysokość spłaconego zadłużenia z majątku odrębnego współnika. W 2006 r. spłacono kwotę zadłużenia w wysokości 36.750,60 zł, przy czym z majątku spółki kwotę 11.780,40 zł (kwota przelana na rachunek ZUS z konta bankowego prowadzonego dla spółki). W świetle ustaleń, iż spółka cywilna nie wypracowała zysku w 2006 r., zasadne jest uznanie, iż kwotę 24.970,20 zł uiszczył z majątku odrębnego W. W. (1). Podkreślić należy, iż dochody spółki do momentu podziału stanowią jej majątek. W latach 2007-2012 spółka cywilna osiągnęła dochody w łącznej kwocie 233.231,66 zł, zaś zaległości w zapłacie składek do ZUS-u zostały uiszczone w wysokości 531.793,10 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego różnicę pomiędzy tymi kwotami W. W. (1) przekazał z majątku odrębnego, uprawniony jest zatem do żądania od pozwanych połowy kwoty wpłaconej tytułem zaległych składek – to jest kwoty 265 456,92 zł – zgodnie z udziałami współników, co wynika z powołanej opinii biegłej A. R..

Pozwane na etapie postępowania I-instancyjnego podniosły zarzut przedawnienia. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy przed datą 1 stycznia 2003 r. termin przedawnienia składek wynosił 5 lat, zaś w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 31 grudnia 2012 r. wynosił 10 lat. By wykazać, że część składek najwcześniej wymagalnych mogła być przedawniona w chwili zapłaty pozwane powinny podjąć inicjatywę dowodową. Tak się jednak nie stało bowiem pozwane nawet nie skonkretyzowały jakich dokładnie wpłat i kwot dotyczy podniesiony przez nie zarzut przedawnienia. Do tego

strony zgodnie zrezygnowały z postępowania dowodowego w zakresie dalszego, bardziej szczegółowego dowodu z opinii biegłego w celu sprecyzowania na co dokonane przez powoda wpłaty zostały zaliczone. Dodać też trzeba, że nie wystarczy odwołać się do tytułów wykonawczych należałoby jeszcze wnioskować o przeprowadzenie dowodu w zakresie ustalenia dat wszczęcia postępowania egzekucyjnego, które przerywa bieg przedawnienia. Pozwane nie zgłosiły wniosków dowodowych w tym zakresie w związku z czym należało uznać, zarzut przedawnienia za nieudowodniony.

Konsekwencją uwzględnienia powództwa do kwoty 265 456,92 zł jest zmiana w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Ponieważ powód wygrał w ponad 80 % od pozwanych solidarnie na jego rzecz zasądzono część kosztów zastępstwa procesowego, uiszczoną opłatę od pozwu w wysokości 3000 zł oraz uiszczoną zaliczkę na wydatki w wysokości 1500 zł Dało to łącznie kwotę 10 200 zł. Orzeczenie w tym zakresie oparto na przepisie art. 100 k.p.c.

W oparciu o art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z zasądzono na rzecz powoda roszczenia nakazano ściągnąć nieuiszczoną opłatę od oddalonej części powództwa, a w oparciu o art. 113 ust. 1 cyt. ustawy nakazano pobrać od pozwanych solidarnie nieuiszczoną opłatę od uwzględnionej części powództwa (opłata ta to 13273 zł – 3000 zł uiszczone przez powoda to 10273 zł) oraz niepokryte wydatki na wynagrodzenie biegłego (wynagrodzenie to 2821,52 zł – 1500 zł uiszczone przez powoda to daje kwotę 1321,52 zł).

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. przy czym na zasądzoną kwotę złożyły się koszty zastępstwa procesowego wynikające z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd odstąpił od obciążania pozwanych dalszymi kosztami sądowymi w oparciu o art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze okoliczności, które spowodowały ich częściowe zwolnienie od kosztów sądowych oraz to, że w procesie odpowiadają za długi spadkowe na powstanie których nie miały wpływu.